



Sygn. akt I CSK 29/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa "[...] Bank" S.A. w W.

przeciwko "R." Spółce z o.o. w K.

i Skarbowi Państwa - Ministrowi Zdrowia i Ministrowi Finansów

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 23 lutego 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 lutego 2005 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanej spółki z o.o. R. w K. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego**
- 2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części**
- 3. nie obciąża strony powodowej kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego Skarbu Państwa.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2004 r. uchylił wydany w dniu 11 maja 1998 r. wyrok zaoczny uwzględniający powództwo o zapłatę odszkodowania i powództwo to oddalił. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniach 30 maja 1995 r. i 1 czerwca 1995 r. Bank [...] SA zawarł ze spółką z o.o. „R.” umowy dotyczące przelewu wierzytelności na kwotę łącznie 19.600.000 zł. Zgodnie z twierdzeniami spółki „R.” wierzytelności te stanowiły zadłużenie Skarbu Państwa. W umowach określono cel nabycia wierzytelności. Było nim ich potrącenie z zobowiązaniami podatkowymi ciążącymi na stronie powodowej. Zbywca oświadczył, że wierzytelności są niesporne i wymagalne. Wierzytelności te miały powstać na podstawie umowy o realizację zadania z zakresu rozwoju nauki i techniki realizowanego przez Fabrykę „P”. W 1994 r. inwestycja ta została przerwana, a część środków przewidzianych na jej realizację nie została przekazana wykonawcy przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Wymagalność i bezsporność roszczeń z tego tytułu wobec Skarbu Państwa została uznana w piśmie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 28 kwietnia 1995 r. podpisanym przez R. P. W związku ze złożeniem tego oświadczenia przeciwko R. P. zostało wszczęte postępowanie karne. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej w piśmie z dnia 14 lipca 1995 r. skierowanym do Pierwszego Urzędu Skarbowego W. nie uznało zbytych wierzytelności za bezsporne i wymagalne. Strona powodowa podjęła nieudaną próbę ich potrącenia ze swoimi zobowiązaniami podatkowymi. W związku z powyższym popadła w opóźnienie w uiszczeniu podatków, co spowodowało konieczność zapłacenia odsetek w wysokości 5602448 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo skierowane przeciwko spółce R. nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem strona powodowa nie wykazała jej winy w nienależytym wykonaniu umowy. Okoliczności w jakich doszło do zakwestionowania wierzytelności nie wskazywały na brak zachowania przez

zbywcę należytej staranności przy wykonywaniu umów przelewu wierzytelności. Powództwo wobec Skarbu Państwa było zaś nieuzasadnione, gdyż strona powodowa nie udowodniła, że poniosła szkodę w dochodzonej wysokości, a pomiędzy uszczerbkiem w jej majątku wynikającym z uiszczonych odsetek od zaległości podatkowych, a działaniem lub zaniechaniem funkcjonariuszy Skarbu Państwa nie istniał normalny związek przyczynowy.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony powodowej oddalił ją wyrokiem z dnia 24 lutego 2005 r. Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i ocenił, że zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Należało bowiem przyjąć, że strona powodowa nie wykazała faktu nieistnienia wierzytelności będącej przedmiotem umowy przelewu, co było podstawą roszczenia skierowanego przeciwko spółce R. W tej sytuacji zbędne było ustosunkowanie się do zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji strony powodowej. Odpowiedzialność Skarbu Państwa była zaś wyłączona wobec braku związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy odmową potrącenia zobowiązań podatkowych strony powodowej w postępowaniu podatkowym, a złożeniem przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa oświadczeń o uznaniu wierzytelności za bezsporne i wymagalne.

Od wyroku Sadu Apelacyjnego strona powodowa złożyła skargę kasacyjną opartą o obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. i zarzuciła:

- w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego obrazę art. 65 § 2, 355 § 2, 361 § 1 i 417 k.c.

- w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy obrazę art. 244 § 1, 252 i 378 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.c.

W oparciu o te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności, jako najdalej idący, wymagał rozważenia zarzut nieważności postępowania. Skarżący upatrywał jej w nierozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny istoty sprawy oraz większości zarzutów apelacji, co pozbawiło stronę

powodową możliwości obrony jej praw w postępowaniu drugoinstancyjnym. Zarzut ten był nieuzasadniony, bowiem powołane wyżej podstawy tego zarzutu, nawet w przypadku uznania ich za usprawiedliwione nie uzasadniały oceny, że strona powodowa w postępowaniu apelacyjnym była pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Nierozpoznanie zarzutów apelacji, czy istoty sprawy stanowi uchybienie procesowe, które może stanowić oparcie do sformułowania zarzutów kasacyjnych w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania.

Z uwagi na odmienną podstawę roszczeń wobec pozwanych pozostałe zarzuty zawarte w rozpoznawanej skardze kasacyjnej należało rozpoznać oddzielnie, stosownie do sytuacji procesowej każdego z nich. Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa wchodziła w grę jedynie w oparciu o przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową. Decydujące znaczenie miała zatem ocena, czy oświadczenia złożone przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa wskazujące na bezsporność i wymagalność wierzytelności objętych umowami przelewu mogły być uznane w okolicznościach niniejszej sprawy za czyn niedozwolony. Ocena ta obejmowała także istnienie takiej przesłanki odpowiedzialności deliktowej jak normalny związek przyczynowy pomiędzy złożeniem tych oświadczeń, a powstaniem szkody stanowiącej kwotę zapłaconą przez stronę powodową za przelaną wierzytelność i odsetki za opóźnienie w uregulowaniu zobowiązań podatkowych, których nie zdołała umorzyć przez potrącenie. W skardze kasacyjnej zasadnie zarzucono, że błędny był pogląd Sądu Apelacyjnego jakoby związek tego rodzaju miał zachodzić pomiędzy złożeniem wspomnianych wyżej oświadczeń, a odmową potrącenia zobowiązań podatkowych strony powodowej w postępowaniu podatkowym. Ostatecznie jednak ta część zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Należy mieć bowiem na uwadze, że oświadczenia dotyczące bezsporności i wymagalności objętych umową przelewu wierzytelności zostały wprawdzie złożone przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa, lecz nie w okolicznościach, które uczestnikom profesjonalnego obrotu pozwalały na poprzestanie na nich przy ocenie charakteru wierzytelności, której dotyczyły umowy. Bezspornym jest, że osoby które złożyły te oświadczenia nie były umocowane do składania oświadczeń woli w imieniu odpowiednich podmiotów reprezentujących Skarb Państwa (odpowiednio Ministra Zdrowia

i Opieki Społecznej oraz Ministra Finansów). Ta okoliczność winna być wiadoma stronom umowy, co nakładało na nie powinność podjęcia aktów staranności adekwatnych dla charakteru prowadzonej przez nie działalności i niebagatelnej wysokości dokonanego przelewu wierzytelności. Podjęcie takich działań umożliwiłoby stronie powodowej ustalenie w szczególności, czy wierzytelność jest istotnie uznawana za bezsporną i wymagalną przez Skarb Państwa. Poprzestanie na treści tych dokumentów, które przedstawił zbywca wierzytelności nie pozwala przyjąć, że wyłącznie skutkiem tych oświadczeń o bezsporności i wymagalności wierzytelności wskazanych przez stronę powodową była jej decyzja o dokonaniu zakupu wierzytelności, a w konsekwencji także szkoda wynikająca z zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności faktycznie nieistniejącej. W okolicznościach rozstrzyganej sprawy tego rodzaju szkoda nie może być rozumiana jako normalne następstwo wystawionych przez funkcjonariuszy państwowych dokumentów potwierdzających wymagalność i bezsporność wierzytelności. Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna w części dotyczącej pozwanego Skarbu Państwa była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Zasadna była natomiast skarga kasacyjna w tej części, w której była skierowana przeciwko wyrokowi oddalającemu apelację również wobec spółki R. Podstawą takiego rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji była ocena, że strona powodowa nie wykazała należycie faktu nieistnienia wierzytelności objętych umowami przelewu, co jak stwierdził ten Sąd było podstawą faktyczną powództwa. Powyższe stwierdzenie odnoszące się do podstawy powództwa w zakresie faktów przytoczonych przez stronę powodową nie oddaje w pełni stanowiska powoda, który faktycznie twierdził, że nie osiągnięto uzgodnionego celu umowy, którym było potrącenie nabywanej wierzytelności z zobowiązaniami podatkowymi wobec Skarbu Państwa. Wynikiem tego twierdzenia było żądanie zapłaty odszkodowania w części odpowiadającej wysokości zapłaconych odsetek za nieterminową zapłatę podatków. Wymaga podkreślenia, że strona powodowa twierdziła także, iż zbywca wierzytelności w umowie oświadczył, że gwarantuje co do przenoszonej wierzytelności, iż jest wolna od wad prawnych, a to oświadczenie zostało złożone w związku z uzgodnionym przez strony celem

zawarcia umowy. Zakres odpowiedzialności kontraktowej nie wykluczał zatem odpowiedzialności odszkodowawczej spółki R. nawet w przypadku zbycia istniejącej wierzytelności, gdyby nie miała ona cech umożliwiających jej potrącenie, a strona pozwana istotnie zagwarantowała osiągnięcie takiego celu umowy. Już z tego względu oddalenie całości apelacji w oparciu o ocenę, że przemawiało za tym niewykazanie przez stronę powodową, iż zbywana wierzytelność nie istniała, bez odniesienia się do zarzutów apelacji dotyczących pominięcia treści umowy i naruszenia art. 65 § 2 k.c., było nieuzasadnione i nakazywało uwzględnienie skargi kasacyjnej.

Nie można też podzielić zaprezentowanej przez Sąd Apelacyjny jego własnej oceny odnoszącej się do niewykazania przez stronę powodową, że pozwana spółka zbyła wierzytelność, która nie istniała, przy uwzględnieniu motywów tego stanowiska przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Tego rodzaju ocena mogłaby zostać uznana za usprawiedliwioną jedynie w przypadku właściwego przeanalizowania całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem Sąd drugiej instancji takiej oceny dowodów nie przeprowadził, gdyż część z nich pominął. Pominięcie dowodów nie jest zaś równoznaczne z dokonaniem ich oceny i może być przedmiotem zarzutu skargi kasacyjnej w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. Skarżący zasadnie zarzucił, że Sąd Apelacyjny pominął ocenę dopuszczonego dowodu w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. Pominięcie oceny tego dowodu z odwołaniem się do stwierdzenia, że nie miał on charakteru orzeczenia prejudycjalnego było nieuzasadnione, bowiem jednym zagadnieniem jest ocena wyroku sądowego jako dokumentu urzędowego powołanego jako dowód, a innym ocena skutków prawomocnego wyroku w aspekcie jego mocy wiążącej. Sąd drugiej instancji pominął też analizę treści umowy, z której miała wynikać wierzytelność wobec Skarbu Państwa oraz bezspornego faktu przerwania inwestycji, której umowa dotyczyła. Sąd ten nie odniósł się także w żaden sposób do składanych przez przedstawicieli Skarbu Państwa, także w toku toczącego się procesu oświadczeń, że zbywana wierzytelność nie istnieje i nie rozważył ich skutków dla dokonania oceny, czy wierzytelność ta rzeczywiście istniała. Oddalenie apelacji wyłącznie z powodu obarczonej błędami oceny odnoszącej się do niewykazania przez

powoda nieistnienia wierzytelności spowodowało w konsekwencji bezzasadne pominięcie rozpoznania zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, co czyniło uzasadnionym zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. (por. pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 21 sierpnia 2003 r. III CKN 392/01, OSNC 2004/10/161). Uwzględniając powyższe należało na podstawie art. 398 15 § 1 k.p.c. uchylić zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym powództwa skierowanego przeciwko spółce R. i sprawę w tym zakresie przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy mieć także na uwadze, że oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej zwartych w jej apelacji nastąpiło bez ich właściwej oceny na gruncie art. 381 k.p.c. Wnioski te zostały zgłoszone na skutek poglądu wyrażonego przez Sąd I instancji, że to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, iż nienależyte wykonanie umowy było zawinione przez stronę pozwaną. Sąd pierwszej instancji odwołał się w tym zakresie do regulacji z art. 471 k.c. Stanowisko to zostało w apelacji zakwestionowane i bez rozważenia zasadności tego zarzutu nie sposób było ocenić, czy wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji były uzasadnione potrzebą wynikłą po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji.